

Sygn. akt III PK 40/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa R. D.

przeciwko S. w C.

o ustalenie i zadośćuczynienie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 października 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r., VII Pa (...), Sąd Okręgowy- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. oddalił apelację pozwanej "S." [...] Spółdzielni Spożywców w C. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w C. z dnia 24 maja 2013 r., IV P (...), na mocy którego zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda R. D. kwotę 25 tysięcy zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami od dnia 2 listopada 2009 r. do dnia zapłaty oraz ustalono odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku powoda przy pracy z dnia 28 sierpnia 2008 r. mogące ujawnić się w przyszłości.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniła potrzebą rozstrzygnięcia następujących zagadnień prawnych: 1) "Czy w świetle art. 237¹ § 1 k.p. w świadczeniach należnych pracownikowi z tytułu wypadku przy pracy zawiera się

zadośćuczynienie, a zatem czy orzekając o zasadności i wysokości żadanego zadośćuczynienia sąd powinien ustalić w jakiej części kwota świadczenia odszkodowawczego przyznana i wypłacona pracownikowi przez ZUS służy pokryciu kosztów wydatków spowodowanych wypadkiem, a w jakim rekompensuje doznaną krzywdę, czyli stanowi zadośćuczynienie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.?"

2) "Czy w świetle art. 362 k.c. w związku z art. 300 k.p. przed rozstrzygnięciem o zasadności i wysokości zadośćuczynienia sąd może poprzestać na ustaleniu tylko faktu przyczynienia pracownika do powstania wypadku, czy powinien oprócz faktu przyczynienia również ustalić stopień tego przyczynienia w celu określenia i uzasadnienia kwoty zadośćuczynienia podlegającej zasądzeniu?"; 3) "Czy określenie przez orzekający sąd instytucji zadośćuczynienia jako odszkodowania cywilnego-odszkodowania za szkodę niemajątkową, które nosi nazwę zadośćuczynienia za krzywdę pozwala na zakwalifikowanie go jako odszkodowanie w rozumieniu art. 444 § 1 k.c.?" 4) "Czy na podstawie art. 189 k.p.c. sąd może uwzględnić żądanie powoda o zobowiązanie pozwanej do ponoszenia w przyszłości odpowiedzialności za szkody będące skutkiem wypadku przy pracy, któremu uległ powód, mimo że powód w toku procesu nie domagał się zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. i sąd nie zasądził takiego odszkodowania, a także wypadek, któremu uległ powód nie został zakwalifikowany jako czyn niedozwolony (art. 415 k.c. i 435 k.c.)?". Ponadto - zdaniem pozwanej - skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na rodzaj przepisów naruszonych przez Sądy niższych instancji (art. 237¹ § 1 k.p., art. 189 k.c., art. 362 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 363 § 2 k.c., art. 233 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c.), "skale naruszenia" oraz "wpływ tych naruszeń na treść ostatecznego rozstrzygnięcia". Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu lub Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona pozwana uważa, że jej skarga powinna zostać rozpoznana przede wszystkim z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia kilku istotnych zagadnień prawnych, które dotyczą wykładni przepisów prawa materialnego regulujących zasady dochodzenia przez pracownika roszczeń "uzupełniających" z tytułu wypadku przy pracy. Sąd Najwyższy nie podziela jednak poglądu o występowaniu tych zagadnień, wobec czego wskazana okoliczność nie stanowi przesłanki warunkującej potrzebę rozpoznania skargi.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniano wielokrotnie, w jakich sytuacjach przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania może nastąpić z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne lub potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości. Chodzi o przypadki, gdy określony przepis prawa nie doczekał się jeszcze wykładni, bądź jest ona niejednolita (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231 oraz z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Nie występuje natomiast potrzeba wykładni przepisu (istotne zagadnienie prawne), jeżeli jego interpretacja jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez sąd drugiej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 436 oraz z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205).

Problemy, na które pozwana powołała się w skardze kasacyjnej, były już wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, które w tym względzie jest jednolite (utrwalone). W szczególności w wyroku z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02 (LEX nr 82269) przyjęto, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone ubezpieczonemu pracownikowi nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c.; natomiast to odszkodowanie powinno być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania. Powyższa teza jest kontynuacją poglądu zapoczątkowanego w

orzecznictwie Sądu Najwyższego już w latach 60-tych poprzedniego stulecia (por. uchwałę pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 kwietnia 1965 r., III PO 3/65, OSNCP 1965 nr 12, poz. 198 oraz wyroki z dnia 18 marca 1968 r., II PR 41/68, OSNCP 1968 nr 10, poz. 178 i z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/69, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111), który był konsekwentnie powielany w późniejszych orzeczeniach (por. wyroki z dnia 12 października 1999 r., II UKN 141/99, OSNAPIUS 2001 nr 1, poz. 29-notka, LEX nr 151535 i z dnia 11 stycznia 2000 r., II UKN 258/99, OSNAPIUS 2001, nr 9, poz. 318; a ostatnio także uzasadnienie wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012 nr 5-6, poz. 66). Uogólniając należy więc stwierdzić, że w myśl stanowiska utrwalonego w orzecznictwie, przy ustalaniu "odpowiedniej sumy" zadośćuczynienia (za doznaną krzywdę) należy uwzględniać różnego rodzaju świadczenia otrzymane przez poszkodowanego, co jednak wcale nie oznacza mechanicznego (matematycznego) zmniejszenia zadośćuczynienia o sumę tych świadczeń.

Również problem wykładni art. 362 k.c. w kontekście wpływu przyczynienia się poszkodowanego na wysokość należnego mu zadośćuczynienia został dogłębnie przeanalizowany w dotychczasowej judykaturze i nie wymaga ponownego wyjaśniania. W wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09 (LEX nr 818614) Sąd Najwyższy wywiódł, że przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania i stwarza sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia zmniejszenia odszkodowania, przy czym stwierdzenie przyczynienia się nie przesądza o zmniejszeniu obowiązku szkody, a stopień ustalonego przyczynienia jest jednym z elementów, ale nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy i w jakim stopniu obniżyć odszkodowanie na podstawie art. 362 k.c. decydują okoliczności, takie między innymi, jak porównanie stopnia winy stron, niemożność przypisania winy poszkodowanemu (zwłaszcza w zestawieniu z zawinieniem sprawcy), szczególne okoliczności danego przypadku i specyficzne cechy osobiste. W podobny sposób Sąd Najwyższy wypowiedział się również w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09 (LEX nr 677896), w którym przyjął, że samo stwierdzenie przyczynienia się poszkodowanego stanowi jedynie otwarcie możliwości rozważania, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć, a jeżeli tak,

jakie jest w konkretnym stanie faktycznym "odpowiednie zmniejszenie stosownie do okoliczności". W każdym razie przepis art. 362 k.c. jest zaliczany do tzw. prawa sędziowskiego, którego istota polega na pozostawieniu sądowi pewnego marginesu swobody przy zachowaniu obowiązku uwzględnienia i wnikliwego rozważenia wskazówek zawartych w tej regulacji.

Co się tyczy kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego pracodawcy za szkody będące następstwem wypadku przy pracy, które mogą ujawnić się dopiero w przyszłości, to również została ona dostatecznie wyjaśniona w orzecznictwie. Już w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasadzie prawnej, z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69 (OSNCP 1970 nr 12, poz. 217; OSPiKA 1971 nr 10, poz. 173, z aprobowaną glosą A. Ohanowicza) dopuszczono możliwość jednoczesnego ustalenia - w sentencji wyroku wydanego w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia - odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Aktualność tego poglądu została potwierdzona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09 (OSNC 2009 nr 12, poz. 168; LEX/el. 2009, z glosą M. Sieradzkiej; OSP 2010 nr 6, poz. 63, z glosą M. Warcińskiego), zgodnie z którą pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Należy jedynie zaznaczyć, że ocena, czy powód ma taki interes, powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy, w której zasądzono świadczenie z czynu niedozwolonego (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., II PK 282/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 7 i z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09, LEX nr 678021).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy - przy ustaleniu, że poszkodowany wypadkiem przy pracy powód przyczynił się do szkody i otrzymał stosowne świadczenia odszkodowawcze od ZUS oraz towarzystw ubezpieczeniowych - doszedł do wniosku, że zasądzona na rzecz powoda przez Sąd pierwszej instancji kwota pieniężna (25 tys. zł) jest adekwatna do okoliczności rozpatrywanego przypadku. Ponadto, mając na względzie charakter wypadku, jakiemu uległ powód i jego konsekwencje (rozległość urazów), które nie były znane w dacie zamknięcia

rozprawy, Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na prawdopodobieństwo ujawnienia się w przyszłości następstw spornego zdarzenia i z tej przyczyny uznał za trafne orzeczenie o odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku mogące ujawnić się w przyszłości. Powyższe oznacza, że Sąd drugiej instancji zaaprobował w całości poglądy prawne wyrażone w dotychczasowym orzecznictwie sądowym w kwestii "miarkowania" wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę spowodowaną wypadkiem przy pracy oraz ustalania na przyszłość odpowiedzialności sprawcy szkody (pracodawcy) za skutki wypadku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba rozstrzygania istotnych zagadnień prawnych, które według pozwanej miały być podstawą przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z analogicznych względów skarga nie jest "oczywiście uzasadniona" w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., bo kwestionowane orzeczenie nie jest dotknięte brakami widocznymi "na pierwszy rzut oka", bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej w zakresie zastosowania (wykładni) przepisów prawa materialnego i procesowego wymienionych przez skarżącą (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 oraz z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107).

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.